

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 kwietnia 2014 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Marta Szyborska

Protokolant: apl. adw. Katarzyna Książek

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Warszawa Śródmieście w Warszawie: Marleny Franaszczuk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 kwietnia 2014 roku w W.

sprawy **K. O. (1)** z domu K.,

syna D. i M. z domu B.,

urodzonego (...) w W.

oskarżonego o to, że:

1. w dniu 20 maja 2011 r. w W. przy Al. (...) w aptece należącej do spółki (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Ł., doprowadził pracownika apteki (...) do stanu bezbronności poprzez zamknięcie jej na zapleczu apteki, a następnie dokonał zaboru w celu przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 240 zł na szkodę wymienionej spółki, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu ponad 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne,

to jest o czyn z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

2. W dniu 16 maja 2011 r. w W. przy Placu (...) ze stoiska mieszczącego się w Hali M. dokonał zaboru w celu przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 810 zł na szkodę Sklepu (...), przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu ponad 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne,

to jest o czyn z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

3. W dniu 4 maja 2011 r. w W. przy ul. (...) pawilon 7 ze sklepu spożywczego (...) zabrał w celu przywłaszczenia karty doładowujące do telefonów komórkowych sieci P., O., H. i P. ogólnej wartości 8200 zł na szkodę spółki (...) Spółka Jawna, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu ponad 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne,

o jest o czyn z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

### **orzeka**

I. oskarżonego **K. O. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, opisanego w punkcie 1. Wyroku, to jest występku z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 280 § 1 k.k. wymierza mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

II. oskarżonego **K. O. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu w punktach 2 i 3 czynów, z tym ustaleniem, iż działał on w warunkach ciągu przestępstw z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 278 § 1 k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

III. na podstawie art. 91 § 2 k.k. w zw. z art. 85 k.k., art. 86 § 1 k.k. orzeczone wobec oskarżonego w punktach I i II wyroku kary pozbawienia wolności łączy i orzeka wobec oskarżonego karę łączną 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

IV. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej w punkcie III wyroku kary łącznej pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres jego zatrzymania w dniu 20 maja 2011 roku, z zaokrągleniem do pełnego dnia, przyjmując, iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności jest równoważny jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

V. na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. nakazuje zwrócić na rzecz M. D.dowód rzeczowy w postaci płyty CD-R. T.z nagraniem monitoringu opisany w wykazie dowodów rzeczowych „Drz” 7870/11 pod poz. 1;

VI. na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 kpk zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. K.kwotę 420,00 (czteryście dwadzieścia) złotych powiększoną o wartość podatku od towarów i usług VAT tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonego z urzędu;

VII. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych w całości, zaś wydatkami obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt II 1149/12

## UZASADNIENIE

Dnia 04 maja 2011 roku w sklepie spożywczym (...) na ulicy (...)w W.pracowała T. J. (1)i A. M.. W pewnym momencie do sklepu tego wszedł K. O. (1)i poprosił o dwie karty doładowujące O.do telefonu za 5,00 złotych. T. J. (1)podła mu kart, które wcześniej wyciągnęła z pojemnika, trzymanego w kasetce pod ladą. Następnie T. J. (1)odłożyła pojemnik pod ladę, ale nie zdążyła schować go do kasetki. W pojemniku tym znajdowały się karty doładowujące do telefonów komórkowych operatorów: P., O., H.i P.. W tym czasie K. O. (1)zażądał od T. J. (1)pokrojonej wędliny, zaś od A. M.piwa. Kiedy kobiety były zajęte obsługą, K. O. (1)wychylił się za ladę i zabrał w celu przywłaszczenia pojemnik wraz z kartami doładowującymi do telefonów o wartości 8.200,00 złotych. Następnie K. O. (1)uciekł ze sklepu. A. M.pobiegła za nim, lecz nie zdołała go dogonić. Wtedy kobiety zadzwoniły do szefa, a ten na Policję.

Dowód:

- wyjaśnienia K. O. k. 641
- zeznania T. J. k. 85, 113-115, 254-255, ujawnione na k. 642
- nagranie z monitoringu k. 94, ujawnione na k. 642
- protokół oględzin rzeczy k. 98, ujawniony na k. 642
- dokumentacja fotograficzna k. 99, ujawniona na k. 642

Dnia 16 maja 2011 roku przed godziną 15.00 do punktu medyczo – zielarskiego (...)przy Placu (...), w W.przy hali M.przyszedł K. O. (1). Obsługa klienta w tym miejscu następowała poprzez wydawanie towaru przez okienko. W tym czasie pracowała tam M. Z. (1). K. O. (1)przyszedł tam po krople, kupił je i odszedł. Po kilku minutach K. O. (1)przyszedł ponownie, tym razem z pustą butelką i poprosił o wodę, gdyż zagotowała mu się w chłodnicy. M. Z. (1)chciała mu pomóc, więc udała się na zaplecze, gdzie nalała mu wody do butelki. W tym czasie stały za nim w kolejce inne osoby. K. O. (1)wziął od niej butelkę z wodą i odszedł. Wrócił po kilku minutach, gdy nikogo więcej w sklepie nie było. Ponownie poprosił o napełnienie butelki wodą, tłumacząc to awarią samochodu. M. Z. (1)ponownie udała się na zaplecze celem napełnienia butelki wodą. Gdy M. Z. (1)nalewała wodę z kranu, to zadzwonił do niej telefon. K. O. (1)zauważył, iż nie zamknęła ona szuflady. Odsunął wtedy szufladę do końca i zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 810,00 złotych. Po zabraniu pieniędzy, K. O. (1)odbiegł od sklepu. Wtedy M. Z. (1)spojrzała na okienko w sklepie i

zauważyła, że nie było przy nim mężczyzny, a także zobaczyła otwartą szufladę pod ladą przy okienku. Po chwili M. Z. (1)obsługiwała dalej klientów i gdy po kilku minutach nie było nikogo, skontaktowała się z szefową. Szefowa przyszła i M. Z. (1)opowiedziała jej co się stało. Następnie M. Z. (1)powiadomiła Policję. Część pieniędzy przeznaczył na wózek dla dziecka, zaś część na spłatę długów.

Dowód:

- wyjaśnienia K. O. k. 56, ujawnione na k. 641, k. 641

- zeznania M. Z. k. 15, 39, 252-253, ujawnione na k. 642

- protokół oględzin miejsca k. 17-18, ujawniony na k. 642

W dniu 20 maja 2011 roku 2011 roku, około godziny 16.00 do apteki przy ul. (...)w W.wszedł K. O. (1). Wszedł on tam po leki. Widząc samą kobietę w aptece, postanowił w tym momencie ją okraść. W związku z tym, K. O. (1)poprosił M. P. (1), która w tym czasie pracowała w aptece o wodę do samochodu, która w rzeczywistości nie była mu potrzebna – był to tylko pretekst. Twierdził, że już wcześniej inna osoba z apteki pomagała mu w ten sposób, gdy popsuł mu się samochód. M. P. (1), w związku z problemami zdrowotnymi, poprosiła go, aby wszedł z nią do pomieszczenia gospodarczego po wodę. W czasie, gdy M. P. (1)nalewała wodę, K. O. (1)widząc, iż ta miała problemy z dźwiganiem, zaproponował, że przyniesienie mniejsze naczynie. M. P. (1)zgodziła się. K. O. (1)wyszedł z pomieszczenia i zamknął drzwi na klucz, który znajdował się w zamku od strony korytarza. W rzeczywistości wyszedł z pomieszczenia, aby ukraść pieniądze z apteki. M. P. (1)pozostała wewnątrz pomieszczenia. Kobieta podbiegła do drzwi, zaczęła w nie uderzać i krzyżeć, aby ją wypuścić, lecz pozostawało to bez odpowiedzi. Wtedy z szuflady regału, znajdującego się w aptece, K. O. (1)zabrał pieniądze w kwocie 240,00 złotych. W tym czasie do apteki wszedł P. Z. (1)– pracownik apteki. Widząc K. O. (1)szperającego po półkach, zapytał go co on robił w tym miejscu, na co ten w odpowiedzi zapytał go, co on tutaj robił, gdyż K. O. (1)pracował. Wtedy też P. Z. (1)usłyszał krzyki i walenie w drzwi pomieszczenia gospodarczego. Otworzył on drzwi pomieszczenia, gdzie znajdowała się M. P. (1). Wtedy M. P. (1)zauważyła K. O. (1)w jej gabinecie na zapleczu apteki i krzyknęła do P. Z. (1), aby gonił złodzieja. K. O. (1)wybiegł z apteki, a P. Z. (1)pobiegł za nim. W tym czasie M. P. (1)sprawiła kasę w aptece i stwierdziła brak pieniędzy w kwocie 240,00 złotych. K. O. (1)został zatrzymany przez P. Z. (1). Podczas zatrzymania K. O. (1)groził P. Z. (1), lecz ten pomimo tego zażądał, aby K. O. (1)oddal mu zabrane pieniądze. P. Z. (1)i K. O. (1)po około 2-3 minutach wrócili do apteki i P. Z. (1)przekazał M. P. (1)odzyskane pieniądze. K. O. (1)przeprosił M. P. (1), lecz ta powiedziała mu, iż zostanie powiadomiona o tym Policja. Wtedy K. O. (1)zaczął ponownie uciekać i ponownie pobiegł za nim P. Z. (1). K. O. (1)został zatrzymany przez niego. Przypadkowy świadek wezwał Policję. Następnie przyjechała Policja i po około 10 minutach P. Z. (1)wrócił do apteki wraz z umundurowanym policjantem, a drugi z policjantów został na zewnątrz apteki z K. O. (1).

Dowód:

- wyjaśnienia K. O. k. 55-56, ujawnione na k. 641, k. 641

- zeznania M. P. k. 4, 10-11, 253, ujawnione na k. 642

- zeznania P. Z. k. 28v-29, 32, 254, ujawnione na k. 642

- zeznania T. P. k. 26, ujawnione na k. 642

- protokół zatrzymania rzeczy k. 22-24, ujawniony na k. 642

- protokół oględzin miejsca k. 42-43, ujawniony na k. 642

- protokół zatrzymania osoby k. 19, ujawniony na k. 642

K. O. (1)był wcześniej karany sądownie. Wyrokiem Sądy Rejonowego dla Warszawy Woli w Warszawie z dnia 14 grudnia 2006 roku (sygn. akt III K 1954/06) K. O. (1)został skazany na karę łączną 4 lat pozbawienia wolności za

przestępstwo z art. 13 § 2 kk w zw. z art. 280 § 1 kk i art. 280 § 1 kk w zb. z art. 275 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk. K. O. (1) odbywał karę pozbawienia wolności na mocy tego wyroku w okresie od 23 marca 2006 roku do 08 sierpnia 2006 roku, od 02 stycznia 2007 roku do 28 kwietnia 2008 roku, od 10 marca 2010 roku do 29 kwietnia 2010 roku, 08 września 2010 roku do 22 września 2010 roku, od 19 stycznia 2012 roku do 05 marca 2012 roku i od 08 października 2012 roku do 21 stycznia 2013 roku. K. O. (1) obecnie odbywa karę pozbawienia wolności orzeczonej tymże wyrokiem od dnia 19 lutego 2014 roku.

Dowód:

- karta karna k. 67-69, 206-209, 226-229, 241-244, 289-290, 495-499, 583-587, ujawnione na k. 642
- odpis wyroku k. 73-75, 76, 77-79, 132-134, ujawnione na k. 642
- obliczenie kary k. 81, ujawnione na k. 642
- zawiadomienie o wykonywaniu kary k. 550, ujawnione na k. 642

W toku niniejszego postępowania K. O. (1) był badany psychiatrycznie.

Dowód:

- opinia sądowno – psychiatryczna k. 145-147, 616-622, ujawniona na k. 642

**K. O. (1)**, składając wyjaśnienia, zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak i na rozprawie przyznał się do popełnienia wszystkich zarzucanych mu czynów. W toku postępowania przygotowawczego oskarżony złożył wyjaśnienia, które Sąd uznał za częściowo wiarygodne.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego co do opisanych okoliczności dokonania rozboju w aptece w dniu 20 maja 2011 roku. Wyjaśnienia oskarżonego były spójne z zeznaniami M. P. (1) i P. Z. (1), a także potwierdził je T. P. (2). Były one zgodne także z przedłożonym protokołem oględzin miejsca. Sąd zwrócił uwagę, konfrontując wyjaśnienia oskarżonego i zeznania M. P. (1), na nieścisłości, które jednak nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. K. O. (1) wyjaśnił, że za pracownicą apteki wszedł do toalety, a ona sama podała, że było to pomieszczenie gospodarcze, a w dalszej części K. O. (1) stwierdził, że nie chciała ona go samego zostawić w aptece i dlatego go poprosiła, aby z nią poszedł na zaplecze, podczas gdy M. P. (1) zeznała, że poprosiła go, aby wszedł z nią na zaplecze i wziął wiadro z wodą, gdyż ona miała problemy zdrowotne. Podobnie, konfrontując wyjaśnienia oskarżonego z zeznaniami P. Z. (1), Sąd również zauważył pewne nieścisłości. Z wyjaśnień oskarżonego wynikało, iż przypadkowy mężczyzna na skuterze pojawił się już podczas pierwszego pościgu za oskarżonym i wtedy wezwał Policję, a złapał go podczas drugiego pościgu, podczas gdy z zeznań P. Z. (1) wynikało, iż przypadkowy świadek, który wezwał Policję pojawił się dopiero podczas drugiego pościgu. Jednak, według Sądu, okoliczność ta nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie, gdyż niebudzącym wątpliwości faktem było, że P. Z. (1) gonił K. O. (1) dwa razy, a potem została wezwana Policja. Mając na względzie jednak zeznania P. Z. (1) i opierając się na doświadczeniu, Sąd uznał za wiarygodną wersję, że przypadkowy mężczyzna pojawił się dopiero w czasie drugiego pościgu i wtedy została wezwana Policja. Nieprawdopodobnym było, aby ten sam mężczyzna na skuterze, przypadkowy i nie mający żadnego związku ze zdarzeniem, brał dwa razy udział w pościgu oskarżonego. Zdaniem Sądu, zauważone nieścisłości nie wpływały na zmianę ustaleń faktycznych w sprawie i dlatego też nie wykluczały one pozytywnej oceny wiarygodności zarówno wyjaśnień oskarżonego, jak i zeznań M. P. (1) i P. Z. (1) co do opisanych okoliczności, biorąc pod uwagę fakt, iż zdarzenia miało dynamiczny charakter i było zaskoczeniem dla świadków. Zeznania M. P. (1) i P. Z. (1) uzupełniały wyjaśnienia oskarżonego. Fakt zatrzymania oskarżonego był zgodny z protokołem zatrzymania osoby i z zeznaniami T. P. (2). Sąd zwrócił uwagę, iż oskarżony wskazał wartość skradzionych pieniędzy na kwotę 240,00 złotych, co potwierdziła M. P. (1) i P. Z. (1). Sąd zwrócił uwagę, iż w protokole zatrzymania rzeczy zabezpieczono jedynie kwotę 230,00 złotych, jednak Sąd ustalił na podstawie zgodnych wyjaśnień oskarżonego i zeznań M. P. (1), a także P. Z. (1),

iż K. O. (1) zabrał z apteki kwotę 240,00 złotych. W ocenie Sądu, mając powyższe na względzie, fakt zabezpieczenia mniejszej kwoty pieniędzy niż to podał oskarżony i świadek nie wykluczało ich wersji co do tychże okoliczności.

Analizując treść wyjaśnień oskarżonego co do okoliczności kradzieży pieniędzy w dniu 17 maja 2011 roku, w sklepie zielarsko – medycznym, to Sąd uznał owe wyjaśnienia za wiarygodne w zakresie opisanego sposobu działania oskarżonego. W tym fragmencie wyjaśnienia K. O. (1) korespondowały z zeznaniami M. Z. (1). Były one zgodne także z przedłożonym protokołem oględzin miejsca. Jednocześnie, Sąd odmówił wiary wyjaśnieniom K. O. (1) wskazującego na wartość skradzionych pieniędzy. Podał on, iż była to kwota 740,00 złotych, podczas gdy M. Z. (1) wskazała pierwotnie, że kwota ta była warta pomiędzy 800,00 złotych a 1.000,00 złotych, a przy kolejnych zeznaniach podała konkretną kwotę 810,00 złotych – kwotę ustaloną po przeliczeniu. Sąd zwrócił uwagę, iż podczas rozprawy (k. 252) M. Z. (1) podała, iż wartość skradzionych pieniędzy wynosiła około 700,00 złotych, o czym poniżej. Biorąc pod uwagę fakt, że wskazana w toku postępowania przygotowawczego przez pracownika pokrzywdzonego – M. Z. (1) kwota skradzionych pieniędzy została ustalona po przeprowadzeniu przeliczenia pieniędzy w kasie, zaś twierdzenia oskarżonego opierały się jedynie na opisanych przez niego wydatkach tychże pieniędzy, to Sąd uznał za wiarygodne zeznanie M. Z. (1) i jednocześnie w tym zakresie odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonego. Opierając się także na doświadczeniu, Sąd doszedł do przekonania, iż kwota wskazana przez oskarżonego mogła być kwotą, którą on rozdysonował ze skradzionych pieniędzy, a to nie wykluczało wersji, iż w rzeczywistości zabrał pieniądze w kwocie wskazanej przez świadka - M. Z. (1). Co do zeznań T. P. (2) w tym fragmencie, patrz poniżej. W tym miejscu Sąd zwrócił uwagę także na wyjaśnienia oskarżonego, w których podał, że do sklepu (...) poszedł po krople do nosa dla dziecka, co potwierdziła M. Z. (1) na rozprawie, zaś w toku postępowania przygotowawczego zeznała ona, że oskarżony przyszedł po krople do nosa dla kobiet w ciąży. Jakkolwiek Sąd zauważył ową rozbieżność, to okoliczności te nie miały w ogóle znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Na rozprawie K. O. (1) dodał, iż w sklepie przy (...) zabrał tylko karty do telefonów. W tej części Sąd dał wiarę wyjaśnieniom K. O. (1). Potwierdzały je i uzupełniały zeznania T. J. (1). Wyjaśnienia te były zgodne z przedłożonym w sprawie nagraniem z monitoringu, protokołem oględzin rzeczy i dokumentacją fotograficzną.

**M. P. (1)** składając zeznania bardzo szczegółowo opisała przebieg zdarzenia, które miało miejsce w dniu 20 maja 2011 roku w aptece przy ul. (...) w W.. M. P. (1) wskazała również na wartość skradzionych w aptece pieniędzy. Sąd uznał za wiarygodne zeznania M. P. (1) w tym zakresie. Były one spójne z wyjaśnieniami oskarżonego i je uzupełniały. O zauważonych rozbieżnościach, patrz wyżej. Zeznania M. P. (1) w tym fragmencie korespondowały także z zeznaniami P. Z. (1) i wzajemnie się one uzupełniały. Zeznania M. P. (1) potwierdził również T. P. (2). Były one zgodne także z przedłożonym protokołem oględzin miejsca. Jak to wskazano powyżej, Sąd zauważył, iż protokole zatrzymania rzeczy podano kwotę 230,00 złotych jako zabezpieczoną w toku postępowania, co jednak nie wykluczało zbieżnej wersji zarówno świadków, jak i oskarżonego odnośnie wartości skradzionych z apteki pieniędzy. M. P. (1) rozpoznała oskarżonego jako sprawcę rozboju podczas okazania. Rozpoznanie to było kategoryczne i opisała ona cechy, na podstawie których dokonała tego rozpoznania. Sąd zauważył, iż M. P. (1) zeznając przed Sądem (k. 253) podała, że kasy były zamknięte na klucz, podczas gdy zeznając w toku postępowania przygotowawczego (k. 4v) twierdziła, że kasy nie były zamykane na klucz. Zdaniem Sądu, okoliczność ta miała drugorzędne znaczenia dla rozstrzygnięcia, albowiem nie budzącym wątpliwości był fakt, iż K. O. (1) zabrał pieniądze z szuflady. On sam nie podał w swoich wyjaśnieniach, aby szuflady były dodatkowo zamknięte na klucz. Sąd uznał za wiarygodną wersję, iż w czasie zdarzenia szuflady z pieniędzmi nie były zamknięte na klucz, choć możliwym było, iż w innych przypadkach tak było, dlatego też M. P. (1) wskazała na tę okoliczność w swoich zeznaniach przed Sądem. Zdaniem Sądu, w przeciwnym wypadku, M. P. (1) wskazałaby na tę okoliczność już podczas pierwszego zeznania, uwzględniając stopień ich szczegółowości.

**P. Z. (1)**, składając zeznania opisał przebieg zdarzenia w jakim brał udział w dniu 20 maja 2011 roku w aptece przy ul. (...) w W.. P. Z. (1) potwierdził także wartość skradzionych w aptece pieniędzy. P. Z. (1) rozpoznał K. O. (1) jako sprawcę podczas okazania. Rozpoznanie to było kategoryczne i w sposób nie budzący wątpliwości. Zeznania te korespondowały z zeznaniami M. P. (1) i T. P. (3), a także z wyjaśnieniami oskarżonego. Zauważone rozbieżności opisano powyżej. Zeznania P. Z. (1) były zgodne także z przedłożonym protokołem oględzin miejsca. Mając powyższe na względzie, Sąd uznał za wiarygodne zeznania P. Z. (1) co do wskazanych okoliczności. Jak to wskazano powyżej, Sąd

zauważył, iż protokole zatrzymania rzeczy podano kwotę 230,00 złotych jako zabezpieczoną w toku postępowania, co jednak nie wykluczało zbieżnej wersji zarówno świadków, jak i oskarżonego odnośnie wartości skradzionych z apteki pieniędzy. Sąd zauważył, iż P. Z. (1) składając zeznania uzupełnił wersję oskarżonego, iż gdy doszło do pierwszego zatrzymania, to K. O. (1) groził P. Z. (1), czego ten się obawiał. Ponadto, składając zeznania przed Sądem, P. Z. (1) opisał w którym momencie zauważył K. O. (1), gdy wszedł do apteki. Okoliczności te miały drugorzędne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i stanowiły jego tło. Jednak, mając na uwadze fakt, iż P. Z. (1) nie znał wcześniej oskarżonego, to Sąd nie miał podstaw, aby uznać relację świadka w tym fragmencie za niewiarygodną, stanowiącą jego pomówienie. Dlatego też Sąd dał wiarę zeznaniom P. Z. (1) także w tym zakresie. Analizując zeznania P. Z. (1), Sąd zauważył ich wewnętrzną nieścisłość co do wskazania odległości w jakiej został złapany K. O. (1) podczas pierwszej ucieczki. W toku postępowania przygotowawczego (k. 28v) P. Z. (1) zeznał, że dogonił oskarżonego po około 200 metrach, podczas gdy na rozprawie (k. 254) stwierdził, że miało to miejsce po około 10 metrach. Okoliczność ta w ogóle nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, biorąc pod uwagę fakt, jako niewątpliwa okoliczność, że K. O. (1) został złapany przez P. Z. (1) po pierwszym pościgu. Zauważone nieścisłości nie wpływały na negatywną ocenę wiarygodności zeznań P. Z. (1), mając na uwadze, że zdarzenie miało dynamiczny i zaskakujący charakter. Fakt, iż K. O. (1) został zatrzymany przez Policję potwierdził T. P. (2) i był on zgodny z przedłożonym protokołem zatrzymania osoby.

**T. P. (2)**, policjant, który brał udział w zatrzymaniu K. O. (1), potwierdził w swych zeznaniach wersję zdarzenia, którą zrelacjonowała mu M. P. (1). T. P. (2) opisał okoliczności drugiego pościgu za K. O. (1) i jego zatrzymania. Sąd uznał zeznania T. P. (2) za wiarygodne. Korespondowały one z wyjaśnieniami oskarżonego, z zeznaniami M. P. (1) i P. Z. (1). Były one zgodne z protokołem zatrzymania osoby. Sąd zwrócił uwagę, iż T. P. (2) zeznał także, że podczas zatrzymania K. O. (1) przyznał się również do kradzieży pieniędzy w sklepie (...), podając kwotę 1.000,00 złotych. Konfrontując te zeznania z zeznaniami M. Z. (1) Sąd zauważył, że podała ona w trakcie pierwszych zeznań, iż ze sklepu tego skradziono kwotę pomiędzy 800,00 złotych a 1.000,00 złotych, doprecyzowując je dopiero w dalszej toku postępowania do kwoty 810,00 złotych, by na rozprawie podać kwotę około 700,00 złotych. W tym zakresie Sąd również uznał zeznania T. P. (2) za wiarygodne. Zwrócić należało jednak w tym miejscu uwagę, iż T. P. (2) w swych zeznaniach relacjonował jedynie zasłyszane treści.

**M. Z. (1)**, pracownik sklepu (...), w swych zeznaniach szczegółowo opisała przebieg zdarzenia z dnia 16 maja 2011 roku. M. Z. (1) rozpoznała z całą pewnością K. O. (1) jako sprawcę kradzieży podczas okazania. Zeznania te korespondowały z wyjaśnieniami oskarżonego i je uzupełniały. Były one zgodne także z przedłożonym protokołem oględzin miejsca. Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał za wiarygodne zeznania M. Z. (1) w tym zakresie, opisujące sposób działania K. O. (1). Sąd zwrócił szczególną uwagę na zeznania M. Z. (1) wskazujące na wartość skradzionych pieniędzy. Początkowo podała ona, że była to kwota pomiędzy 800,00 złotych a 1.000,00 złotych (k. 15v). W dalszym toku postępowania doprecyzowała, że po przeliczeniu kwota ta wynosiła 810,00 złotych (k. 39). W tym fragmencie zeznania te były zbieżne. Zeznając przed Sądem, M. Z. (1) podała, że kwota ta miała wartość około 700,00 złotych (k. 252). W tym miejscu należało dodać, iż sam oskarżony wyjaśnił, opierając się na swych wydatkach, że zabrał kwotę 740,00 złotych. Mając na względzie, iż kwota 810,00 złotych została podana przez M. Z. (1) po zdarzeniu, po przeliczeniu pieniędzy w kasie, to Sąd uznał w tym zakresie jej zeznania za wiarygodne, a tym samym odmawiając wiary co do wskazanej okoliczności zarówno jej odmiennym zeznaniom, jak i wyjaśnieniom oskarżonego. Zeznania składane przed Sądem miały miejsce w dniu 09 lipca 2012 roku, a więc przeszło rok po zdarzeniu i upływem czasu należało tłumaczyć nieścisłości w tym zakresie. Powyżej odniesiono się do zeznań T. P. (2) w tym zakresie.

**T. J. (1)** zeznając opisała w jaki sposób K. O. (1) dokonał w sklepie na ul. (...) kradzieży kart doładowujących do telefonów komórkowych. Analizując treść tychże zeznań Sąd zauważył ich nieścisłość w zakresie okoliczności, gdzie T. J. (1) odłożyła pojemnik z kartami, po tym jak podała dwie karty oskarżonemu. W toku postępowania przygotowawczego (k. 85) zeznała, iż położyła go pod ladę, lecz nie schowała do kasetki, zaś przed Sądem (k. 255) twierdziła, że nie odłożyła kasetki na dół, lecz odłożyła ją na blacie. W ocenie Sądu, okoliczność ta miała drugorzędne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i stanowiła jej tło. Mając na względzie jednak nagranie z monitoringu, a także protokół oględzin rzeczy i dokumentację fotograficzną, Sąd uznał za wiarygodną wersję przedstawioną w toku postępowania przygotowawczego, gdyż ujawniono na nim, iż mężczyzna wyciągał przedmiot – pudełko spod lady.

Sąd też zwrócił uwagę, iż T. J. (1) podała, że K. O. (1) ukradł karty wraz z pudełkiem, podczas gdy na nagraniu z monitoringu, a także w protokole oględzin rzeczy i na dokumentacji fotograficznej, ujawniono, że zabrał on jedynie karty, wyciągając je z pudełka, a następnie chowając do kieszeni. Zauważone nieścisłości, w ocenie Sądu, nie wpływały na negatywną ocenę wiarygodności zeznań T. J. (1). Świadek zrelacjonowała przebieg zdarzenia, tak jak je zapamiętała i jak je odtwarzała. Mając na względzie fakt, iż zdarzenie miało dynamiczny i zaskakujący charakter, a oskarżony swym zachowaniem – odwracając uwagę ekspedientem w sklepie, utrudniał dokładną obserwację jego zachowania podczas zdarzenia, to Sąd uznał zeznania T. J. (1) za wiarygodne. Nieścisłości dotyczyły szczegółów, które mogły nie zostać dokładnie zapamiętane.

Sąd w pełni podzielił wnioski zawarte w **opiniach sądowo – psychiatrycznych** dotyczących oskarżonego K. O. (1). Wynikało z nich, iż w czasie wszystkich czynów zarzucanych oskarżonemu nie stwierdzono u niego choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego. Stan psychiczny oskarżonego nie znosił ani nie ograniczał jego zdolności do rozpoznania znaczenia czynów czy zdolności do pokierowania jego postępowaniem. Poczytalność zarówno w czasie czynów, jak i w czasie postępowania nie budziła wątpliwości. Mógł on brać udział w postępowaniu. Sąd zauważył, iż w opinii z dnia 20 września 2011 roku rozpoznano u oskarżonego zaburzenia adaptacyjne, zaś w opinii z 07 kwietnia 2014 roku stwierdzono u niego osobowość o cecha nieprawidłowych i nadużywanie alkoholu, jednak, w ocenie Sądu, rozpoznania te, choć nietożsame, nie miały znaczenia, gdyż w obu opiniach postawiono tożsame wnioski co do stanu poczytalności oskarżonego, jego zdolności rozpoznania znaczenia czynów i pokierowania w tym czasie jego postępowaniem. Różne rozpoznania nie wpływały na odmienne wnioski, które były zbieżne.

Sąd uznał za wiarygodne przeprowadzone **dowody z dokumentów**. Były one sporządzone na potrzeby niniejszego postępowania. Nie były kwestionowane przez strony ani nie budziły wątpliwości Sądu.

Na podstawie przeprowadzonych dowodów i dokonanych ustaleń, Sąd doszedł do przekonania, iż wina i sprawstwo oskarżonego w zakresie zarzucanych mu czynów nie budziły wątpliwości i uznał go za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów. Sąd uznał K. O. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu występku z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk. Sąd uznał K. O. (1) za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk, ustalając, iż działał on w warunkach ciągu przestępstw.

Zgodnie z treścią art. 280 § 1 kk odpowiedzialności karnej podlega kto kradnie m.in. doprowadzając człowieka do stanu bezbronności. Rozbój jest kwalifikowanym typem kradzieży. „Zachowanie się sprawcy przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. polega na zaborze rzeczy w celu przywłaszczenia, dokonanym przy użyciu taksatywnie wymienionych w tym przepisie szczególnych sposobów zachowania skierowanych na osobę, służących do zawładnięcia rzeczą i polegających na użyciu przemocy wobec osoby lub użyciu groźby natychmiastowego użycia przemocy albo doprowadzenia człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności. Posłużenie się przez sprawcę jednym z wymienionych w art. 280 § 1 k.k. sposobów oddziaływania na osobę musi mieć miejsce przed lub co najmniej w chwili dokonywania zaboru. Dla bytu przestępstwa rozbój nie jest obojętne, w którym momencie swojego czynu sprawca dokonuje zaboru rzeczy” (wyr. SN z dnia 13 maja 2008 roku, IV KK 489/09, LEX 436349). Ponadto należy wskazać, iż „doprowadzenie do stanu bezbronności, o którym mowa w przepisie art. 280 § 1 k.k., musi być następstwem innego zachowania sprawcy niż użycie przemocy lub groźby natychmiastowego jej użycia” (m.in. wyr. SA w Białymstoku z dnia 31 stycznia 2013 roku, II Aka 256/12, LEX 1298866). Bezbronność to stan, jak wskazano w orzecznictwie, w którym brak realnej możliwości stawiania oporu, pokrzywdzony pozbawiony jest możliwości obrony lub ta obrona jest w znacznym stopniu ograniczona (por. wyr. SA we Wrocławiu z dnia 17 lipca 2013 roku, II AKA 204/13, LEX 1363415). Stan bezbronności zachodzi gdy pokrzywdzony mający do tej pory możliwość obrony lub ucieczki, zostaje jej pozbawiony (por. wyr. SN z dnia 21 czerwca 2012 roku, III KK 148/12, OSNKW 2012/11/117), chodzi o brak możliwości stawiania oporu (wyr. SA w Lublinie z dnia 25 lutego 2008 roku, II Aka 18/09, KZS 2009/5/61).

Przepis art. 278 § 1 k.k. przewiduje odpowiedzialność karłą za zabór w celu przywłaszczenia cudzej rzeczy ruchomej. Kradzież jest dokonana w chwili zawładnięcia przez sprawcę cudzą rzeczą w zamiarze jej przywłaszczenia. Istotne jest to, że stroną podmiotową kradzieży określonej w § 1 jest umyślność w postaci zamiaru bezpośredniego. Koniecznym elementem kradzieży jest działanie w celu jej przywłaszczenia. Sprawca, zabierając rzecz, chce ją przywłaszczyć, a

zatem postąpić z nią jak właściciel, dąży do uzyskania trwałego władztwa nad rzeczą (Peiper, Komentarz, s. 541, (w:) Marek Kulik, komentarz do art. 278 kodeksu karnego (w:) Mozgawa Marek (red.) Kodeks Karny Komentarz do art. 278 Kodeksu karnego, LEX 2013). „Zabór mienia w celu przywłaszczenia oznacza jedynie działanie w zamiarze wyjęcia rzeczy spod władztwa osoby nią władającej i objęcie jej we własne władanie. Bez znaczenia dla takiej oceny zamiaru sprawcy pozostaje to, czy jego zachowanie motywowane jest chęcią uzyskania korzyści majątkowej chęcią wzbogacenia, czy też działa on z innych pobudek, np. w celu zaspokojenia potrzeb innej osoby” (post. SN z dnia 4 października 2012 roku, III KK 285/12, LEX 1226714). „Do istoty przywłaszczenia należy osiągnięcie celu w postaci uczynienia z cudzej rzeczy swojej własności przez jej zatrzymanie lub rozporządzenie nią. Sprawca przestępstwa przywłaszczenia musi działać w ściśle określonym celu, którym jest przywłaszczenie cudzej rzeczy (mienia). Nie wystarcza, by godził się na możliwość przywłaszczenia, musi on bowiem tego chcieć i musi to być jego celem. W zamiarze tym nie mieści się więc jedynie czasowe uniemożliwienie dysponowania rzeczą przez jej właściciela. Skutek przywłaszczenia objęty zamiarem bezpośrednim stanowi utratę rzeczy przez osobę uprawnioną, wobec czego szkoda powstała w majątku tej osoby ma w zamierzeniu przywłaszczającego nieodwracalny charakter” (wyr. SA w Katowicach z dnia 6 maja 2011 roku, II AKA 104/11, LEX nr 1001353).

Działanie w warunkach ciągu przestępstw opisane zostało w art. 91 § 1 kk. Stanowi on, że jeżeli sprawca popełnia w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, dwa lub więcej przestępstw, zanim zapadł pierwszy wyrok, chociażby nieprawomocny, co do któregośkolwiek z tych przestępstw, sąd orzeka jedną karę na podstawie przepisu, którego znamiona każde z tych przestępstw wyczerpuje, w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę. Dla przyjęcia działania sprawcy w warunkach ciągu przestępstw wymaga się popełnienia przez sprawcę co najmniej dwóch przestępstw przed wydaniem pierwszego nieprawomocnego wyroku. Dodatkowymi jednak przesłankami warunkującymi istnienie ciągu przestępstw są: tożsamość kwalifikacji, krótkie odstępy czasu, podobny sposób (Patrycja Kozłowska-Kalisz, komentarz do art. 85 kodeksu karnego (w:) Mozgawa Marek (red.) Kodeks Karny Komentarz do art. 85 Kodeksu Karnego, LEX 2013). Każdy czyn wchodzący w skład ciągu przestępstw musi wypełnić znamiona odrębnego przestępstwa (post. SN z dnia 26 września 2012 roku, II KO 17/12, LEX nr 1220823). Za krótki okres czasu przyjmuje się działanie w odstępach do 6 miesięcy pomiędzy poszczególnymi czynami. Przez działanie w podobny sposób należy rozumieć wykorzystanie przez sprawcę tej samej sposobności.

Przepis art. 64 § 1 kk wskazuje na przesłanki działania sprawcy w warunkach powrotu do przestępstwa, a ma to miejsce gdy sprawca skazany za przestępstwo umyślne na karę pozbawienia wolności popełnia w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary umyślne przestępstwo podobne do przestępstwa, za które był już skazany. „W wypadku orzeczenia kary łącznej pozbawienia wolności, 5-letni okres biegnie od odbycia kary łącznej, przy czym kara ta za przestępstwo poprzednie, do którego odnosi się podobieństwo przestępstwa ponownego musi być orzeczona w rozmiarze co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności” (wyr. SN z dnia 20 marca 2013 roku, IV KK 51/13, LEX nr 1292225). W wypadku orzeczenia kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania oznacza odbycie tej kary w momencie uprawomocnienia się wyroku (por. wyr. SN z dnia 28 maja 2009 roku, III KK 102/09, LEX nr 512106) i wtedy dopiero zostaje spełniony warunek odbycia kary pozbawienia wolności poprzez zaliczenie na jej poczet okresu tymczasowego aresztowania w sprawie (por. wyr. SN z dnia 03 marca 2009 roku, III KK 296/08, LEX nr 503253). Bez znaczenia dla przyjęcia działania w warunkach powrotu do przestępstwa z art. 64 § 1 kk jest, czy skazany odbywał karę pozbawienia wolności w okresie ciągłym czy z przerwami (por. uch. SN (7) z dnia 17 września 1991 roku, I KZP 17/91, OSNKW 1992/1-2/1). Definicję zaś przestępstwa podobnego opisuje art. 115 § 3 kk, w myśl którego przestępstwami podobnymi są przestępstwa należące do tego samego rodzaju; przestępstwa z zastosowaniem przemocy lub groźby jej użycia albo przestępstwa popełnione w celu osiągnięcia korzyści majątkowej uważa się za przestępstwa podobne.

Sąd w pełni podzielił zaprezentowane powyżej stanowisko doktryny i orzecznictwa i przeniósł je na grunt niniejszej sprawy.

W ocenie Sądu, zachowanie K. O. (1) w zakresie zarzucanego mu występku z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk wypełniło znamiona tego przestępstwa. K. O. (1) w dniu 20 maja 2011 roku w aptecę przy ulicy (...) w W. doprowadził M. P. (1) do stanu bezbronności poprzez zamknięcie jej w pomieszczeniu na zapleczu apteki, a następnie dokonał zaboru



w celu przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 240,00 złotych na szkodę spółki (...) sp. z o.o. Jak wynikało z wyjaśnień oskarżonego, postanowił on ukraść pieniądze, gdy zobaczył samą kobietę w aptece. W ocenie Sądu, zachowanie oskarżonego, polegające na zamknięciu M. P. (1) w pomieszczeniu na zapleczu, aby w ten sposób uniemożliwić jej obronę, stanowiło o wypełnieniu znamienia doprowadzenia osoby do stanu bezbronności. Zamknięta na klucz w pomieszczeniu gospodarczym na zapleczu M. P. (1) nie miała możliwości obrony przed zachowaniem K. O. (1), przed dokonaniem z jego strony kradzieży. Okoliczności te wynikały z wyjaśnień samego oskarżonego, z zeznań M. P. (1), P. Z. (1) i T. P. (2).

Analizując okoliczności popełnienia przypisanego K. O. (1) przestępstwa rozboju, Sąd doszedł do przekonania, iż nie zachodziły w tym wypadku przesłanki przemawiające za przyjęciem jego działania jako wypadku mniejszej wagi, przewidzianego w art. 283 kk. „O przyjęciu wypadku mniejszej wagi decydują przedmiotowe i podmiotowe znamiona czynu. Wśród znamion strony przedmiotowej istotne znaczenie mają w szczególności: rodzaj dobra, w które godzi przestępstwo, zachowanie się i sposób działania sprawcy, użyte środki, charakter i rozmiar szkody wyrządzonej lub grożącej dobru chronionemu prawem, czas, miejsce i inne okoliczności popełnienia czynu oraz odczucie szkody przez pokrzywdzonego. Dla elementów strony podmiotowej istotne są: stopień zawinienia oraz motyw i cel działania sprawcy” (wyr. SA we Wrocławiu z dnia 29 września 2010 roku, II AKa 270/10, LEX 621279). W ocenie Sądu K. O. (1) działał w sposób zdeterminowany i przemyślany. Jak wynikało z jego wyjaśnień, zamiar dokonania kradzieży w aptecę pojawił się u niego w momencie gdy zobaczył samą M. P. (1). Do dokonania tejże kradzieży K. O. (1) doprowadził M. P. (1) do stanu bezbronności, wykorzystując w sposób zuchwały jej chęć udzielenia mu pomocy, zamykając ją w pomieszczeniu gospodarczym na zapleczu apteki. W tym celu użył on wręcz podstępny, który wykorzystał dzień wcześniej w sklepie (...) – poprosił o wodę do samochodu, która, jak sam wyjaśnił, nie była mu w rzeczywistości potrzebna. K. O. (1) zamknął M. P. (1) w pomieszczeniu na zapleczu, przekręcając klucz w zamku, a do jej uwolnienia doszło tylko dlatego, że w aptecę zjawił się jej pracownik - P. Z. (1). K. O. (1) nie miał na względzie wieku kobiety, wiele od niego starszej. Ponadto, K. O. (1), gdy P. Z. (1) wszedł do apteki, zaczął uciekać, a co więcej – ponownie uciekał, gdy tylko dowiedział się, że M. P. (1) miała zamiar wezwać Policję. Taki sposób działania oskarżonego zasługiwało na potępieniu, a na pewno nie zasługiwało na skorzystaniu z dobrodziejstwa zakwalifikowania działania oskarżonego jako wypadku mniejszej wagi. Sam fakt, iż oskarżony dokonał kradzieży pieniędzy tylko w kwocie 240,00 złotych i przyznał się do tego, a także przeprosił M. P. (1), nie mógł przemawiać za zakwalifikowaniem jego działania jako wypadku mniejszej wagi. W ocenie Sądu sposób działania oskarżonego, użyty w tym celu środek jak również charakter i rozmiar szkody grożącej dobru chronionemu prawem, wykluczał możliwość zastosowania w stosunku do K. O. (1) dyspozycji art. 283 kk.

Zdaniem Sądu, każde z zachowań K. O. (1) zarówno w dniu 16 maja 2011 roku, jak i w dniu 04 maja 2011 roku wypełniło znamiona występku kradzieży z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk, przy ustaleniu, iż działał on w warunkach ciągu przestępstw. K. O. (1) w dniu 16 maja 2011 roku, jak i w dniu 04 maja 2011 roku, odwracając uwagę sprzedawców w sklepach, odpowiednio: (...) i G.E.A, zabrał w celu przywłaszczenia: w pierwszym sklepie pieniądze w kwocie 810,00 złotych, w drugim zaś karty doładowujące do telefonów o łącznej wartości 8.200,00 złotych. Działanie K. O. (1) miało miejsce w krótkich odstępach czasu, w a sposób jego działania był podobny. Popełnił on dwa przestępstwa kradzieży, zanim zapadł pierwszy chociażby nieprawomocny wyrok, co do któregośkolwiek z tych przestępstw.

Sąd przypisał K. O. (1) działanie w warunkach powrotu do przestępstwa z art. 64 § 1 kk. K. O. (1) wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy Woli w Warszawie z dnia 14 grudnia 2006 roku (sygn. akt III K 1954/06) został skazany na karę łączną 4 lat pozbawienia wolności za przestępstwo z art. 13 § 2 kk w zw. z art. 280 § 1 kk i art. 280 § 1 kk w zb. z art. 275 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, przy czym kary jednostkowe za poszczególne czyny orzeczono odpowiednio: 2 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 2 lata i 8 miesięcy pozbawienia wolności. K. O. (1) odbywał karę pozbawienia wolności na mocy tego wyroku w okresie od 23 marca 2006 roku do 08 sierpnia 2006 roku, od 02 stycznia 2007 roku do 28 kwietnia 2008 roku, od 10 marca 2010 roku do 29 kwietnia 2010 roku, 08 września 2010 roku do 22 września 2010 roku, od 19 stycznia 2012 roku do 05 marca 2012 roku i od 08 października 2012 roku do 21 stycznia 2013 roku.

Jak wynikało z powyższego, K. O. (1) dopuścił się przestępstwa rozboju w dniu 20 maja 2011 roku, a więc w okresie 5 lat po odbyciu części kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności przed popełnieniem przypisanego mu

przestępstwa podobnego, a więc przestępstwa tego samego rodzaju – przeciwko mieniu, do przestępstwa, za które był już skazany opisanym powyżej wyrokiem. K. O. (1) dopuścił się przestępstw kradzieży w dniach 04 maja 2011 roku i 16 maja 2011 roku, a więc w okresie 5 lat po odbyciu części kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności przed popełnieniem przypisanych mu przestępstw podobnych – przeciwko mieniu, do przestępstwa, za które był już skazany opisanym powyżej wyrokiem.

Uznając K. O. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk, na podstawie art. 280 § 1 kk Sąd wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności przy ustawowym zagrożeniu za przypisane mu przestępstwo karą pozbawienia wolności od lat 2 do 12, z możliwością orzeczenia kary w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę. Za okoliczność łagodzącą Sąd uznał przyznanie się oskarżonego do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożenie wyjaśnień, które przyczyniły się do ustalenia przebiegu zdarzenia. Jako okoliczność łagodzącą Sąd wziął pod uwagę, iż oskarżony oddał pieniądze, które ukradł z apteki, a także przeprosił M. P. (1). Za okoliczność obciążającą należało uznać wcześniejszą karalność oskarżonego. Okolicznością obciążającą był także zuchwały sposób działania oskarżonego, gdy wszedł on do apteki i wykorzystał fakt, że M. P. (1) była tam sama, aby zamknąć ją w pomieszczeniu gospodarczym, podstępnie wykorzystując jej chęć pomocy dla oskarżonego.

Uznając K. O. (1) za winnego popełniania zarzucanych mu czynów z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk, przy ustaleniu, iż działał on w warunkach ciągu przestępstw, Sąd wymierzył mu, na podstawie art. 91 § 1 kk w zw. z art. 278 § 1 kk karę 1 roku pozbawienia wolności, przy ustawowym zagrożeniu za przypisane mu przestępstwo karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5, z możliwością orzeczenia kary w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę. Także w tym wypadku, okolicznością łagodzącą było przyznanie się oskarżonego do popełnienia zarzucanych mu czynów. Okolicznością obciążającą była wcześniejsza karalność oskarżonego oraz zuchwały sposób działania oskarżonego – specjalnie odwracał on uwagę ekspedientek w sklepie, aby wykorzystując ich nieuwagę dokonać kradzieży. Przy wymiarze kary Sąd w tym wypadku miał na względzie również, iż pomiędzy poszczególnymi czynami upłynął okres kilku dni. Wymierzając karę Sąd uwzględnił również wartość skradzionego mienia.

Treść art. 85 kk stanowi, że jeżeli sprawca popełnił dwa lub więcej przestępstw, zanim zapadł pierwszy wyrok, chociażby nieprawomocny, co do któregośkolwiek z tych przestępstw i wymierzono za nie kary tego samego rodzaju albo inne podlegające łączeniu, sąd orzeka karę łączną, biorąc za podstawę kary z osobna wymierzone za zbiegające się przestępstwa. W myśl art. 91 § 2 k.k. jeżeli sprawca w warunkach określonych w art. 85 popełnia dwa lub więcej ciągów przestępstw określonych w § 1 lub ciąg przestępstw oraz inne przestępstwo, sąd orzeka karę łączną. Orzekając karę łączną Sąd ma na względzie tożsamość przedmiotową i podmiotową popełnianych przestępstw, a także zbieżność czasową.

Mając powyższe na uwadze, Sąd, na podstawie art. 91 § 2 kk w zw. z art. 85 kk i art. 86 § 1 kk połączył orzeczone wobec oskarżonego jednostkowe kary pozbawienia wolności i orzekł karę łączną 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd miał na uwadze, iż pomiędzy poszczególnymi czynami zachodziła zbieżność czasowa: pierwszy czyn został popełniony w dniu 04 maja 2011 roku, drugi – 16 maja 2011 roku, a trzeci w dniu 20 maja 2011 roku. Wszystkie te czyny były popełnione przeciwko mieniu i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Głównym celem działania oskarżonego była kradzież, zaś doprowadzenie M. P. (1) do stanu bezbronności staniał tylko karalny, ale sposób realizacji tego celu, co jednocześnie wypełniło znamiona przestępstwa rozboju. Co więcej, przy przestępstwach tych K. O. (1) działał w podobny sposób – odwracał uwagę ekspedientek w sklepie, przy czym w aptece wykorzystał ten sam sposób działania co w sklepie (...), a więc poprosił o wodę do rzekomo popsutego samochodu. Te wszystkie okoliczności przemawiały za zastosowaniem zasady asperacji przy wymiarze kary łącznej – 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd, rozpoznając niniejszą sprawę miał na uwadze także kierunek zaskarżenia wyroku przy pierwotnym rozpoznawaniu niniejszej sprawy.

Na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary Sąd zaliczył okres zatrzymania oskarżonego w niniejszej sprawie w dniu 20 maja 2011 roku, z zaokrągleniem do pełnego dnia, przyjmując, iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności jest równy jednemu dniowi kary pozbawienia wolności.

W ocenie Sądu, tak wymierzona wobec oskarżonego kara pozbawienia wolności będzie adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynu i uczyni zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości. Będzie ona spełniać swe cele zarówno w zakresie prewencji ogólnej, jak i szczególnej.

Na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. Sąd nakazał zwrócić na rzecz M. D.dowód rzeczowy w postaci płyty CD-R. T.z nagraniem monitoringu, opisanym w wykazie dowodów rzeczowych „Drz” 7870/11 pod poz. 1, stwierdzając, iż był on zbędny dla dalszego postępowania.

Na podstawie art. 618 §1 pkt 11 kpk w zw. z § 14 ust. 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (...) (Dz. U. 2013, Nr 461) Sąd zasądził na rzecz adwokata J. K.kwotę 420,00 złotych powiększoną o wartość podatku od towarów i usług VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej oskarżonemu z urzędu. W niniejszej sprawie obrońca wykonywała swe czynności na jednym terminie rozprawy.

Zdaniem Sądu zasadnym było zwolnienie oskarżonego na podstawie art. 624 § 1 kpk od ponoszenia kosztów sądowych i wydatkami obciążenie Skarbu Państwa, z uwagi na sytuację materialną i rodzinną oskarżonego. Sąd miał na uwadze w tym zakresie, iż oskarżony jest obecnie pozbawiony wolności. Jak oświadczył sam oskarżony, przed zatrzymaniem nie pracował, utrzymywał się z pomocy rodziny. Na utrzymaniu oskarżonego pozostawała żona i dziecko. W takiej sytuacji, w ocenie Sądu, ponoszenie przez oskarżonego kosztów sądowych byłoby zbyt uciążliwe dla niego i jego rodziny.